

Sygn. akt VII U 170/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 kwietnia 2016r.

Sąd Okręgowy w Lublinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie: Przewodniczący Sędzia S.O. Jacek Chaciński

Protokolant St. Sekretarz sądowy Beata Pelczyńska

po rozpoznaniu w dniu 19 kwietnia 2016 roku w Lublinie

sprawy z wniosku Z. B. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o prawo do emerytury

na skutek odwołania Z. B. (1)

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.

z dnia 25 marca 2013 roku znak (...)

I. Zmienia zaskarżoną decyzję i ustala Z. B. (1) prawo do emerytury od dnia(...) roku.

II. Stwierdza, że organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie prawa do świadczenia w przepisany terminie.

VII U 170/16

UZASADNIENIE

Decyzją z 25.03.2013 r., (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w L., odmówił Z. B. (1) prawa do emerytury w obniżonym wieku z tytułu pracy w szczególnych warunkach, stwierdziwszy, że ubezpieczony, z wymaganego minimum 15 lat takiego zatrudnienia, wykonywanego przed dniem 01.01.1999 r. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, udowodnił jedynie 9 lat, 2 miesiące i 16 dni.

Zakład nie uwzględnił do tego stażu okresów pracy ubezpieczonego od 01.06.1988 r. do 31.07.1992 r. na stanowisku kierownika zespołu technologicznego oraz od 01.08.1992 r. do 31.12.1998 r. na stanowisku kierownika wydziału, gdyż nie można jednoznacznie stwierdzić, czy na tych stanowiskach ubezpieczony wykonywał zatrudnienie w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy (decyzja – t. II, k. 8 i v. akt emerytalnych).

Z odwołania Z. B. (1) od powyższej decyzji wynika wniosek o jej zmianę poprzez ustalenie ubezpieczonemu prawa do emerytury. Ubezpieczony zarzucił organowi rentowemu błędne ustalenie, że w wyżej wymienionych okresach nie świadczył stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szczególnych warunkach, w sytuacji, gdy w okresach tych wykonywał prace remontowe maszyn bezpośrednio przy pracujących instalacjach produkcyjnych w Zakładach (...) (kk. 2-5 akt sprawy).

Wyrokiem z 24.04.2014 r., VII U 1377/13, tutejszy Sąd zmienił zaskarżoną decyzję, ustalając ubezpieczonemu prawo do emerytury od dnia (...) (k. 50 a. s.).

Na skutek apelacji organu rentowego, Sąd Apelacyjny w Lublinie, wyrokiem z 08.10.2014 r., III AUa 600/14, uchylił powyższy wyrok i przekazał sprawę tutejszemu sądowi do ponownego rozpoznania (k. 91 a. s.), w wyniku którego, w dniu 29.06.2015 r. (sygn. VII U 2452/14), tutejszy Sąd wydał wyrok o takiej samej treści, jak poprzednio (k. 124 a. s.).

Ten drugi wyrok, w ślad za apelacją organu rentowego, również został uchylony przez Sąd Apelacyjny w Lublinie wyrokiem z 15.12.2015 r. (III AUa 826/15), a sprawa przekazana tutejszemu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny nakazał przy tym:

przesłuchać świadków E. D. (1), W. J. (1), K. D. (1), Z. W. (1) oraz szczegółowo wnioskodawcę w celu wyjaśnienia rozbieżności w zeznaniach samego wnioskodawcy oraz świadków E. D. (1) i W. J. (1) w stosunku do zeznań świadków K. D. (1) i Z. W. (1);

ustalić strukturę organizacyjną podległego wnioskodawcy zespołu technologicznego od dnia 1 czerwca 1988 roku do dnia 31 lipca 1992 roku

i wykonywane przez wnioskodawcę obowiązki wynikające z pisemnego zakresu obowiązków kierownika zespołu technologicznego,

ustalić strukturę organizacyjną i strukturę zatrudnienia wydziału remontu maszyn w Zakładach (...) w P. od dnia 1 sierpnia 1992 roku

do dnia 30 czerwca 1993 roku oraz w Przedsiębiorstwie (...)

i (...) Sp. z o.o. w P. od dnia 1 lipca 1993 roku do dnia 31 grudnia 1998 roku,

ustalić wykonywane przez wnioskodawcę obowiązki, wynikające z pełnionej funkcji członka zarządu oraz ilość czasu na nie poświęcanego

ustalić, czy wnioskodawca, zajmując stanowisko kierownika zespołu technologicznego wykonywał pracę w szczególnych warunkach i jakiego rodzaju to była praca;

ustalić, czy dozór inżynieryjno-techniczny sprawowany przez wnioskodawcę, będącego kierownikiem wydziału remontu maszyn, był przez niego wykonywany stałe i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Po kolejnym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Z. B. (2) urodził się (...)

Osiągnął sumaryczny staż ubezpieczeniowy 25 lat, 9 miesięcy i 7 dni oraz staż pracy w szczególnych warunkach, wynoszący 9 lat, 2 miesiące i 16 dni,

z tytułu zatrudnienia: od 16.03.1979 r. do 31.12.1983 r. na stanowisku samodzielnego technologa i od 01.01.1984 r. do 31.05.1988 r. na stanowisku starszego mistrza – tj. przy kontroli międzyoperacyjnej i dozorcze inżynieryjno-technicznym w Zakładach (...) (świadcstwo wykonywania prac w szczególnych warunkach, notatka na posiedzenie kolegium – t. I, kk. 8

i 17 a. e.).

Do otwartego funduszu emerytalnego nie przystępował. Z wnioskiem o emeryturę wystąpił po raz pierwszy w (...) roku, a wniosek ten został rozpatrzony odmownie – prawomocną decyzją z (...) – z powodu nieosiągnięcia przez ubezpieczonego przepisanej stażu pracy w warunkach szczególnych oraz nierozwiązania stosunku pracy (t. I, k. 19 a. e.).

Kolejny wniosek o emeryturę ubezpieczony złożył w dniu(...)

(t. II, k. 1 a. e.) i na podstawie tego wniosku została wydana zaskarżona decyzja.

W Zakładach (...), zarówno w spornym okresie zatrudnienia ubezpieczonego, jak i obecnie, produkowało się i produkuje nadal środki chemiczne, takie, jak amoniak, saletra, mocznik, melamina, kwas azotowy, czy kwas siarkowy. Maszyny produkcyjne (np. sprężarki) generują czynniki uciążliwe w postaci toksycznych oparów i hałasu. Praca tych maszyn następuje w warunkach podwyższonego ciśnienia, występuje też zagrożenie wybuchem. Ich bieżącą obsługą zajmowali się aparatowi, tokarzowi, operatorzy pomp i sprężarek, elektrycy oraz pracownicy, zajmujący się czyszczeniem agregatów (zeznania: ubezpieczonego – kk. 114v., 115v. w zw. z 192v.; świadka K. D. – kk. 121v.-122 a. s.).

Sporne zatrudnienie ubezpieczonego odbywało się w ramach funkcjonalnie wyodrębnionego (...)który miał za zadanie dokonywać wszelkich napraw, konserwacji, regeneracji i remontów urządzeń wykorzystywanych na terenie całych Zakładów, tj. na poszczególnych wydziałach produkcyjnych – amoniaku, mocznika, melaminy, saletry itp., a także – od lat 90-tych – na wydziale pomp i armatury, gdzie zatrudniano wyżej wskazanych pracowników, związanych z produkcją (powołane wyżej zeznania ubezpieczonego; zeznania świadków: Z. W. – kk. 122v., 191v., K. D. – kk. 190 i 192 a. s.).

Z dniem 01.06.1998 r. ubezpieczonemu powierzono stanowisko kierownika zespołu technologicznego – nowoutworzonej grupy pracowników naprawczych (angaż z 19.07.1988 r., AK-U-279 F; pismo dot. powołania na stanowisko z 15.06.1988 r. – akta osobowe, k. 25 a. s.).

Wówczas hierarchia organizacyjna(...) zatrudniającego łącznie stu-kilkudziesięciu pracowników, przedstawiała się następująco: czynności naprawcze wykonywali ślusarze (mechanicy), których pracę organizował, uczestnicząc w niej, ślusarz-brygadzysta. Pracą tych wszystkich osób, ale już bez uczestnictwa, kierował bezpośrednio i na bieżąco mistrz (majster), który wskazówki dotyczące napraw (np. rysunki, według których wykonywano wymieniane elementy maszyn) uzyskiwał od technologa.

Zespół technologiczny składał się z 3-4 pracowników, tj. mistrza, technologa i nadzorującego ich kierownika zespołu technologicznego, który podlegał już tylko kierownikowi całego Zakładu (...).

- charakterystyka stanowiska w karcie obowiązków, uprawnień, odpowiedzialności kierownika zespołu, pismo dot. powołania na stanowisko

z 15.06.1988 r. – akta osobowe, k. 25 a. s.; zeznania świadków: K. D. – kk. 121v.-122, 192 i v.; Z. W. – kk. 122 i v., 191 i v. a. s.).

Do zadań ubezpieczonego jako kierownika zespołu technologicznego należało określenie sposobu konserwacji danej maszyny (w tym celu sporządzał wstępne szkice, a szczegółowe rysunki wykonywali technolodzy) i nadzór nad jej wykonaniem przez podległych mu pracowników. Nadzór ten nie miał charakteru bezpośredniego, albowiem bezpośredni nadzór należał do mistrza (który również podlegał wnioskodawcy jako członek zespołu technologicznego). Niemniej wnioskodawca przebywał na hali, przy maszynie w czasie jej naprawy i kontrolował całość tego procesu. Wówczas, podobnie, jak inni pracownicy, musiał nosić maskę ochronną i hełm. Naprawiane maszyny były zatrzymane, jednak nawet niezależnie od tego istniało duże ryzyko wypadku, związanego z wywołaniem naglej i przypadkowej reakcji chemicznej (dochodziło do wybuchów, a w 1993 r. miał miejsce wypadek śmiertelny). Dlatego właśnie istniała konieczność sprawowania takiego szczegółowego, „piętrowego” nadzoru nad każdym członkiem zespołu technologicznego. Na czas konserwacji danej maszyny nie wstrzymywano pracy pozostałych (zeznania: ubezpieczonego – kk. 114v., 115v., 122v.123, 189v.-190v. w zw. z 192v.; świadków: K. D. – kk. 121v.-122, 192 i v.; Z. W. – kk. 122 i v., 191 i v.; E. D. – kk. 46v.-47v., 190 i v. a. s.).

Dziennie było regenerowanych w sumie około 20 maszyn, ale ubezpieczony, jako kierownik zespołu technologicznego nadzorował regenerację najważniejszych z nich, czyli sprężarek w instalacjach amoniakalnych. Sprowadzało się to do dozoru 3-4 remontów dziennie (zeznania ubezpieczonego – kk. 114v., 189 w zw. z 192v. a. s.).

Poza tym ubezpieczony wykonywał czynności dokumentacyjne, które były związane bądź z przydzielonym mu nadzorem inżynierskim, bądź po prostu z kierowaniem pracownikami. W tym pierwszym zakresie sporządzał wspomniane już, wstępne szkice konserwowanych elementów maszyn, na podstawie których szczegółowe rysunki wykonywali już technologowie. Poza tym podpisywał protokoły wykonania remontów. Jako zwierzchnik mistrzów rozdzielał pomiędzy nich nagrody, co mogło trwać około pół godziny miesięcznie. Mistrzowie prowadzili listy obecności i sporządzali karty pracy. Dokumenty mógł sporządzać w przyległym do hali maszyn pomieszczeniu biurowym (zeznania ubezpieczonego – kk. 18v.-19, 114v., 189 w zw. z 192v.; świadków Z. W. – k. 191v., E. D. – kk. 46v.-47v. a. s.).

Powyższe czynności stanowiły zatrudnienie faktycznie wykonywane przez ubezpieczonego na stanowisku kierownika zespołu technologicznego.

Nie wyczerpywało ono formalnego zakresu obowiązków, jaki ubezpieczony na wskazanym stanowisku otrzymał. Nie brał bowiem udziału w komisjach technicznych i awaryjnych, dotyczących eksploatacji i remontów maszyn.

Nie utrzymywał też bezpośrednio kontaktów z zaopatrzeniem (w aspekcie wskazanej w zakresie obowiązków podległości ubezpieczonemu referenta d/s zaopatrzenia) albowiem pozyskiwaniem części do napraw zajmowali się mistrzowie (zeznania ubezpieczonego – kk. 114v., 189 w zw. z 192v.; świadka

Z. W. – k. 191v. a. s.; karta obowiązków, uprawnień i odpowiedzialności z 15.12.1989 r. – akta osobowe, k. 25 a. s.).

Z dniem 01.08.1992 r. ubezpieczonemu powierzono stanowisko kierownika (...) (świadczenie wykonywania prac w szczególnych warunkach z 12.07.2011 r., wniosek z 07.07.1992 r. o powołanie Komisji do przekazania agend na stanowiskach kierowniczych i materialnie odpowiedzialnych – a. o., k. 25 a. s.).

Na tym stanowisku ubezpieczony nadzorował pracę już wszystkich ekip remontowych, tj. w sumie 6 mistrzów i około 120 pracowników remontowych (zeznania ubezpieczonego - kk. 114v., 189 w zw. z 192v. a. s.). Podlegał kierownikowi całego Zakładu (...) (w ramach tego Zakładu, obok (...)istniał także wspomniany Wydział (...)) Do obowiązków ubezpieczonego należało przyjmowanie zleceń napraw

i przyjmowanie maszyn do remontu (w sumie 200 maszyn na powierzchni kilkudziesięciu hektarów), sprawdzaniem przebiegu realizacji poszczególnych remontów i ich zaawansowania, a na koniec ich odbiorem. Wówczas częstotliwość naprawa była duża, co wynikało z obniżenia jakości ich eksploatacji oraz dostępnych części. Samych napraw awaryjnych było dwie dziennie (zeznania ubezpieczonego - kk. 18v.-19, 114v., 189 w zw. z 192v.; świadków: Z. W. - kk. 122 i v., 191 i v., K. D. – w części – kk. 192 i v. a. s.).

Jako kierownik Wydziału ubezpieczony wykonywał bieżący nadzór nad remontami maszyn bezpośrednio na hali i zajmowało mu to około 80% czasu pracy. Oprócz tego zajmował się też kwartalnymi sprawozdaniami z remontów, naliczaniem nagród i kar dla podległych pracowników, a także, co kilka dni, brał udział w naradach, które trwały 15-30 minut (zeznania ubezpieczonego – w części – kk. 114v., 189 w zw. z 192v.; świadka Z. W. - kk. 122 i v., 191 i v. a. s.).

Z dniem 01.07.1993 r. z Zakładów (...) został wyodrębniony cały Zakład (...), który odtąd rozpoczął działalność jako odrębny podmiot – Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o.

w P.. Z tą samą datą Z. B. (1) został przejęty w trybie art. 23¹ k.p. i stał się pracownikiem nowoutworzonej Spółki na stanowisku, jakie dotychczas zajmował w Zakładach (...) (świadczenie pracy z 11.08.1993 r. – a. o., k. 25 a. s.; umowa o pracę nr (...) z 01.07.1993 r., Regulamin Przedsiębiorstwa... – a. o., k. 27 a. s.).

Ubezpieczonemu, jak dotychczas, podlegało sześciu mistrzów – czterech mistrzów remontu – po dwóch sprzężarek tłokowych i wirowych oraz mistrz regeneracji części zamiennych i mistrz obróbki skrawaniem. Bezpośrednio podlegał prezesowi spółki – dyrektorowi przedsiębiorstwa, a oprócz tego sprawował funkcję członka zarządu. Był jednym z dwóch – oprócz kierownika wydziału remontu pomp i armatury – członków zarządu odpowiedzialnych za pion

produkcyjny. Pozostałymi dwoma członkami zarządu byli prezes i główny księgowy (schemat organizacyjny – załącznik do Regulaminu Przedsiębiorstwa – a. o., k. 27 a. s.).

Na tym stanowisku charakter zatrudnienia ubezpieczonego nie zmienił się – tyle tylko, że z racji formalnie zewnętrznego względem Zakładów charakteru działalności nowoutworzonego Przedsiębiorstwa (w istocie spółki filialnej), jego obowiązki określono nie jako opracowywanie planów napraw, lecz jako opracowywanie planów „produkcji i sprzedaży” (zakresem działalności spółki nie była objęta jakakolwiek produkcja, lecz – zgodnie z jej Regulaminem – remont maszyn energetycznych i armatury przemysłowej).

Jakkolwiek w myśl regulaminu Przedsiębiorstwa (...) kierownikiem wydziału w pionie produkcyjnym mógł być tylko członek zarządu, to ubezpieczony odrębnie wykonywał jedno i drugie zatrudnienie. Jego zakres obowiązków w ramach pierwszego, pierwotnego zatrudnienia, w żaden sposób nie nawiązywał do pełnienia funkcji członka zarządu spółki. Te drugie obowiązki, polegające na uczestnictwie w naradach zarządu, odwołujący wykonywał po godzinach pracy jako kierownik, zresztą na podstawie odrębnej umowy o pracę.

- zeznania: ubezpieczonego – kk. 114v., 189 w zw. z 192v.; świadka

Z. W. - kk. 122 i v., 191 i v. a. s.; dokumenty – w/w Regulamin przedsiębiorstwa, umowy o pracę nr (...) na stanowisku członka zarządu, karta obowiązków uprawnień i odpowiedzialności z 11.03.2013 r.

Opisane zatrudnienie Z. B. (1) wykonuje do tej pory.

Z uwagi na wspomniane przejście w trybie art. 23¹ k.p., zasadniczą podstawą prawną tego zatrudnienia pozostaje umowa o pracę na czas nieokreślony

z 16.03.1979 r. (a. o. – k. 25 a. s.) w pełnym wymiarze czasu pracy.

W postępowaniu przed organem rentowym ubezpieczony przedłożył dwa świadectwa wykonywania prac w szczególnych warunkach (t. I, k. 8-9 a. e.), dotyczące spornych okresów:

- świadectwo wystawione w dniu 12.07.2011 r. przez Zakłady (...) S.A. w P. i dotyczące okresów od 16.03.1979 r. do 30.06.1993 r., w którym wskazano, że ubezpieczony wykonywał prace, wskazane w wykazie A, dziale XIV, poz. 24, załączonym do rozporządzenia Rady Ministrów z 07.02.1983 r. (Dz. U. nr 8, poz. 43 ze zm.), od 01.06.1988 r. do 31.07.1992 r. na stanowisku kierownika zespołu technologicznego, a od 01.08.1992 r. do 30.06.1993 r. na stanowisku kierownika wydziału, wskazanych w wykazie A, dz. XIV, poz. 24, pkt 1 i w warunkach, wskazanych w dz. IV, poz. 8 wykazu nr 1, załączonego do zarządzenia nr 7 Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego z 07.07.1987 r. (Dz. Urz. MPChIL nr 4);
- świadectwo wystawione w dniu 26.09.2011 r. przez Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. w P. i dotyczące okresu od 01.07.1993 r. do 31.12.2008 r., w którym wskazano, że ubezpieczony wykonywał prace, wskazane w wykazie A, dziale XIV, poz. 24, załączonym do rozporządzenia Rady Ministrów z 07.02.1983 r. (Dz. U. nr 8, poz. 43 ze zm.), na stanowisku kierownika wydziału, wskazanych w wykazie A, dz. XIV, poz. 24, pkt 1 i w warunkach, wskazanych w dz. IV, poz. 8 wykazu nr 1, załączonego do zarządzenia nr 7 Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego z 07.07.1987 r. (Dz. Urz. MPChIL nr 4).

Powołane dowody Sąd uznał za wiarygodne zasadniczo w całości,

z pewnymi wyjątkami w odniesieniu do dowodów osobowych, tj. poszczególnych okoliczności, rekonstruowanych przez ubezpieczonego

i świadka K. D..

W całości na wiarę zasługiwały dokumenty, jako sporządzone bez przeinaczeń, skreśleń, czy poprawek, przez odpowiednio umocowane osoby (bezpośrednich przełożonych ubezpieczonego – w tym świadka Z. W.),

niekwestionowane przez którąkolwiek ze stron oraz zasadniczo sporządzone wspólnie do stwierdzonych nimi okoliczności. Sąd uznał także za celowe włączenie w poczet dowodów karty uprawnień, obowiązków i odpowiedzialności ubezpieczonego na stanowisku kierownika wydziału (...) w spółce (...), chociaż dokument ten został sporządzony dopiero w 2013 roku. Pomimo tego można domniemywać, że oddaje on formalne ramy zatrudnienia odwołującego także w spornym okresie, albowiem zarówno z jego zeznań, jak i z zeznań świadka Z. W. (również zatrudnionego do chwili obecnej – k. 122 a. s.) wynika, że charakter tego zatrudnienia (w (...)) pozostaje taki sam od początku.

Co do zeznań świadków, to ich ogólny walor polega na tym, że mogli oni uzyskać bezpośrednią wiedzę co do rekonstruowanych okoliczności, albowiem pracowali razem z ubezpieczonym w spornych okresach – Z. W. jako przełożony, a pozostali ze świadków jako podwładni.

Walor ten nie przekładał się jednak każdorazowo na ostateczną ocenę tych dowodów z punktu widzenia ich treści. I tak, jedynie zeznania Z. W. zasługiwały na wiarę w całości jako dostatecznie szczegółowe i spójne – odnosiły się przy tym do obydwu spornych okresów zatrudnienia. Treści podawane przez tego świadka korelowały z tym, co Sąd uwzględnił z pozostałych źródeł osobowych. Zeznania K. D. były już bardziej ogólnikowe, przy czym świadek zaznaczył, że nie pamięta stanowiska ubezpieczonego w latach 90-tych, chociaż podawał, co ubezpieczony robił, będąc kierownikiem wydziału. Dlatego w odniesieniu do drugiego z okresów Sąd jedynie częściowo – co do kwestii ogólnych (nadzór nad wszystkimi brygadami naprawczymi, umiejscowienie w hierarchii organizacyjnej) – posłużył się zeznaniami K. D.. Niezależnie do tego, walorem zeznań obydwu wskazanych świadków jest to, że zeznając dwukrotnie (kk. 121v. i n., 191 i n. a. s.), nie popadli w sprzeczności. Co do świadków E. D.

i W. J., to przekazane przez nich treści były jeszcze bardziej ogólnikowe. Zeznania pierwszego z nich Sąd uwzględnił jedynie jako potwierdzenie ogólnych kwestii, związanych ze specyfiką pracy na wydziale remontowym i to tylko w pierwszym ze spornych okresów. W. J. też zeznawał ogólnikowo, ale jego zeznania nawet w tym zakresie nie mogły zostać przyjęte za źródło ustaleń, albowiem świadek ten utrzymywał (k. 190v.), że dotyczą one tylko okresu po 2000 roku. Pomimo niezmienionego charakteru zatrudnienia ubezpieczonego, właśnie z uwagi na wskazaną ogólnikowość, wobec zeznań

W. J. nie mógł zostać zastosowany analogiczny zabieg, jak w przypadku wcześniej wspomnianej karty obowiązków i uprawnień, sporządzonej w roku 2013.

Zeznaniom ubezpieczonego Sąd odmówił wiary jedynie co do tego,

że jako kierownik wydziału (...) nie prowadził on żadnej dokumentacji (k. 189v. a. s.). Świadek Z. W., który wskazane stanowisko zajmował przed ubezpieczonym (choć nie bezpośrednio przed nim) zeznał bowiem, że do zadań kierownika wydziału (...) należało podpisywanie protokołów pokontrolnych oraz sporządzanie kwartalnych sprawozdań z wykonanych remontów (k. 191 a. s.). W pozostałym zakresie zeznania ubezpieczonego zasługiwały na wiarę jako spójne i zgodne z treścią pozostałych, uwzględnionych przez Sąd źródeł. Należy też nadmienić, że ubezpieczony zmienił swoje wyjaśnienia, stwierdzając na ostatnim posiedzeniu (k. 188v.-189), że jako kierownik zespołu technologicznego nie wykonywał rysunków technicznych detali remontowanych maszyn – przeciwnie do wyjaśnień

z pierwszego posiedzenia 12.12.2013 r. (k. 18v.). W to miejsce stwierdził,

że sporządzał jedynie szkice. Sąd uwzględnił tę korektę, jako zgodną z tym,

co można było wywieść z pozostałych uwzględnionych zeznań oraz z karty obowiązków, uprawnień i odpowiedzialności z 1988 roku.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie jest zasadne.

Okolicznością sporną było to, czy ubezpieczony, w okresie od 01.06.1988 r. do 31.12.1998 r. wykonywał pracę w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Zarówno w okresie pracy ubezpieczonego na stanowisku kierownika zespołu technologicznego (do 30.06.1992 r.) oraz jego pracy w charakterze kierownika wydziału (...) (od 01.07.1992 r.) przedstawione wyżej obowiązki, jakie ubezpieczony wykonywał, skupiały się na nadzorze nad prawidłową konserwacją i remontem sprężarek w instalacjach, tłoczących szkodliwe gazy (między innymi amoniak), należących do linii produkcyjnych Zakładów (...). W efekcie celem sprawowanego przez wnioskodawcę nadzoru było zapewnienie prawidłowej pracy tych urządzeń.

W obydwu okresach różny był tylko zakres tego nadzoru – w pierwszym z nich dotyczył on tylko podległej ubezpieczonemu grupy pracowników zespołu technologicznego oraz napraw niektórych (najważniejszych) sprężarek, w drugim obejmował wszystkie grupy remontowe i wszystkie sprężarki (tłokowe i wirowe; nadzór nad naprawą pomp i sieci przesyłowej powierzono wówczas innemu wydziałowi remontu pomp i armatury). W każdym ze spornych okresów ubezpieczony w przeważającej mierze sprawował swój nadzór będąc bezpośrednio obecnym na hali maszyn.

Już jako takie sporne zatrudnienie bezsprzecznie stanowiło dozór inżynieryjno-techniczny, o jakim mowa w dziale XIV, pozycji 24 wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z 07.02.1983 r.

w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r., nr 8, poz. 43 ze zm., dalej: „wykaz”). Akt ten nie określa, co należy rozumieć przez taki dozór, więc zasadne wydaje się odwołanie systemowe, do przepisów obowiązującego wówczas rozporządzenia z 25.02.1981 r. w sprawie dozoru technicznego (Dz. U. z 1981 r., nr 8, poz. 34). Zgodnie z § 2 tego drugiego aktu, dozór techniczny polega na wykonywaniu czynności zmierzających do zapewnienia bezpiecznego funkcjonowania podlegających (...) urządzeń technicznych, które mogą stwarzać zagrożenie dla zdrowia i życia ludzkiego, mienia lub środowiska. Poddane mu zostały m. in. urządzenia ciśnieniowe, w których są zawarte płyny (cieczki, gazy) lub materiały sypkie, o ciśnieniu różnym od atmosferycznego (§ 5 pkt 1),

a do takich urządzeń niewątpliwie można zaliczyć wspomniane sprężarki. Wreszcie, pomimo ustanowienia wyspecjalizowanych organów dozoru technicznego (§ 12), wykonywanie przez nie czynności dozorowych nie zwalniało użytkowników oraz jednostek naprawiających urządzenia techniczne podlegające dozorowi technicznemu od odpowiedzialności za ich odpowiednią jakość, zgodność z normami, przepisami dozoru technicznego oraz innymi przepisami szczególnymi, a także dbałości o ich właściwą eksploatację i naprawy (§ 4 ust. 3).

Opisane zatrudnienie stanowiło jednocześnie kontrolę jakości usług, o jakiej również mowa w wyżej powołanej pozycji wykazu, albowiem ubezpieczony sprawował kontrolę nad sposobem wykonania napraw przez podległych mu pracowników, a wyrazem tej kontroli było – w każdym ze spornych okresów – podpisywanie przez ubezpieczonego protokołów wykonania remontów.

Poza tym zatrudnienie to wykonywane było – również stosownie do powołanej wyżej pozycji wykazu – na wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. Wydział remontowy był wyodrębniony funkcjonalnie, lecz będąc pracownikiem tej jednostki

i nadzorując remonty maszyn, ubezpieczony przez większość czasu przebywał na hali maszyn, gdzie znajdowały się maszyny sprężające i tłoczące, przynależne do poszczególnych wydziałów produkcyjnych: amoniaku, mocznika, melaminy, saletry itp. Produkcja i przetwarzanie związków azotu miała więc podstawowy charakter na tych wydziałach, a tego typu prace są pracami w warunkach szczególnych, albowiem zostały wskazane w dziale IV, szeregu pozycji wykazu: poz. 3 (produkcja kwasów nieorganicznych, bezwodników kwasów i ich związków), poz. 8 (produkcja nawozów sztucznych oraz innych wyrobów chemicznych otrzymywanych na tej samej bazie co nawozy sztuczne) oraz poz. 30 (wytwarzanie i oczyszczanie gazu syntezowego oraz produkcja amoniaku i metanolu).

Jeszcze w odniesieniu do pozycji wykazu, pod którą podpada sporne zatrudnienie (a której pełne brzmienie mówi o „kontrolu międzyoperacyjnej, kontroli jakości produkcji i usług oraz dozoru inżynieryjno-technicznym na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie”) należy wskazać, że prace w niej określone wcale

nie muszą wiązać się z nadzorem bezpośrednim (zob. np. uzasadnienie wyroku SN z 04.04.2013 r., I UK 377/13), czy nawet dotyczącym jedynie czynności podległych pracowników (skoro mowa m. in. o dozoru inżynieryjno-

technicznym). Wystarczy, aby były wykonywane tam, gdzie zatrudnieni są głównie pracownicy, wykonujący określone, sui generis prace w szczególnych warunkach. Niewątpliwie gros czynności wnioskodawca wykonywał właśnie w takim środowisku, które wiązało się z uciążliwym oddziaływaniem na organizm – musiał zresztą korzystać z odzieży ochronnej (maski i hełmu). Nawet w przypadku sporadycznego korzystania z pomieszczenia biurowego, pozostawał w bezpośrednim sąsiedztwie hali maszyn i występujących na niej szkodliwych czynników.

Opisane zatrudnienie ubezpieczonego odbywało się więc w warunkach szczególnych.

Ponadto, stosownie do § 2 ust. 1 powołanego na wstępie niniejszych rozważań rozporządzenia z 1983 roku (dalej: „rozporządzenie”), zatrudnienie tego rodzaju wyczerpywało pełny wymiar czasu pracy, w jakim ubezpieczony był zatrudniony oraz było wykonywane stale.

Nawet w okresie zajmowania funkcji kierownika całego wydziału (...) ubezpieczony około 80% czasu pracy spędzał na hali produkcyjnej, na bieżąco dozorując konserwację i naprawę urządzeń. Poza tym zajmował się czynnościami immanentnie związanymi z tym dozorem i de facto do niego należącymi (sporządzanie protokołów odbioru maszyn, czy kwartalnych sprawozdań z remontów, bądź też uczestnictwo w naradach, dotyczących remontów), bądź funkcjonalnie, „motywacyjnie” związanymi z kontrolą jakości usług, wykonywanych przez podległych mu pracowników (rozdział nagród i kar). To ostatnie zresztą w „śladowym” zakresie, wynoszącym około pół godziny w ciągu miesiąca, zajmowało czas pracy ubezpieczonego.

W odniesieniu do powyższego warto przytoczyć pogląd, wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Białymstoku, a stanowiący wyraz ugruntowanej wykładni (uzasadnienie wyroku tego Sądu z 27.05.2014 r., III AUa 1958/13 wraz z powołanym tam orzecnictwem), że przy kwalifikowaniu pracy zgodnie z pkt 24 działu XIV wykazu nie ma znaczenia, ile czasu zajmuje osobie dozorującej wykonywanie prac organizacyjnych i towarzyszących (sporządzenie dokumentacji, nanoszenie na niej zmian, czy też wykonywanie innych czynności nie związanych bezpośrednio z dozorem). Nie można przez ten pryzmat dokonywać oceny czy praca była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Ważne jest jedynie to, czy istnieje relacja funkcjonalna między obowiązkami pracownika a koniecznością sprawowania bieżącego dozoru.

Staość opisanego zatrudnienia wynika z tego, że ubezpieczony je wykonywał każdego dnia pracy i w ciągu całej zmiany, nie angażując się w międzyczasie w jakiegokolwiek inne czynności, aniżeli opisane wyżej.

Zgodnie z art. 184 ust. 1 pkt 1 ustawy z 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2015 r., poz. 748 ze zm.) w zw. z § 4 ust. pkt 3 rozporządzenia, pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach na dzień 01.01.1999 r.

Opisywane zatrudnienie Z. B. (1) trwało łącznie do 01.06.1988 r. do 31.12.1998 r., a więc 10 lat i 7 miesięcy. Bezsprzecznie więc, dodając do tego okres, uwzględniony przez ZUS (ponad 9 lat), ubezpieczony legitymuje się przepisanim stażem pracy w szczególnych warunkach, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Spełnienie przez ubezpieczonego pozostałych warunków nabycia prawa do żądanego świadczenia jest bezsporne (osiągnięcie wieku 60 lat, o jakim mowa w § 4 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia w zw. z art. 184 ust. 1 pkt 1 cyt. ustawy; nieprzystąpienie do o.f.e., stosownie do art. 184 ust. 2 cyt. ustawy; a także osiągnięcie stażu sumarycznego minimum 25 lat na dzień 01.01.1999 r. – stosownie do art. 27 ust. 1 pkt 2 w zw. z art. 184 ust. 1 pkt 2 cyt. ustawy).

Zasadna zatem stała się zmiana zaskarżonej decyzji poprzez ustalenie ubezpieczonemu prawa do emerytury od dnia(...) r., tj. dnia złożenia wniosku o świadczenie (art. 129 ust. 1 cyt. ustawy). Dlatego też, na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., orzeczono, jak w punkcie I.

Zawarta w zaskarżonej decyzji odmowa prawa do świadczenia była więc nieuzasadniona. Niemniej jednak, biorąc pod uwagę ograniczenia dowodowe, jakimi organ rentowy jest związany, tj. możliwość wykazania okresu pracy w szczególnych warunkach jedynie stosownym świadectwem (§ 2 ust. 2 rozporządzenia) oraz fakt, że świadectwa wykonywania prac w szczególnych warunkach, przedłożone przez ubezpieczonego nie przesądzały jednoznacznie wykonywania tej pracy stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, należało stwierdzić, że organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie prawa do świadczenia w przepisany terminie 30 dni od momentu zebrania wymaganych dowodów (art. 118 ust. 1 cyt. ustawy). Mając to na uwadze, na podstawie art. 118 ust. 1a zd. drugie cyt. ustawy, orzeczono, jak w punkcie II. wyroku.